

Mecz z przedostatnim zespołem nie był łatwym spacerkiem, choć pierwszy set coś takiego zapowiadał. Stalowcy długimi okresami „męczyli się”. W spotkaniu tym pierwszą siódmką tworzyło tylko trzech podstawowych zawodników. Na Hali Nysa pojawiła się barwna grupka kibiców Chrobrego, których wsparli kibice Zakсы Strzelce Opolskie. Najlepiej było ich słyszeć ... przed meczem.



W pierwszej partii siatkarze Stali byli zdecydowanie lepsi. Goście mieli duże problemy z przyjęciem nyskiej zagrywki. Wynik do 17 nie w pełni oddaje przewagi zespołu Krzysztofa Stelmacha. Taką dominację chciałoby się zawsze oglądać.

W secie drugim i czwartym Stal zagrała tak, jak przeważnie gra. Do pewnego momentu prowadziła wyrównaną grę, by w końcówkach pewnie wygrać. To są pewne zwycięstwa, ale bez jakiejś porywającej gry. Kolejno wygrała do 19 i 18. Jasne, że teraz trudno oczekiwać na „fajerwerki”. Najważniejsze są play-offy.

Trzecia partia to duże rozczarowanie. Stalowcy grali słabo. Mieli m.in. problem z kończeniem ataków. Na plus w tym secie należy zaliczyć to, że Stal z wyniku 21:24 doprowadziła do remisu. Szkoda, że tak doświadczonej drużynie zabrakło zimnej krwi i następne dwa punkty straciła.

Zakładam, że wyjściowy skład na play-offy będzie taki, jak przez większość sezonu. Tych trzech podstawowych graczy, którzy zagraли z Chrobrym to Patryk Szczurek, Maciej Zajder i Łukasz Łapszyński. Pierwszy skład tworzyli z nimi: Łukasz Kaczorowski, Kamil Długosz, Mariusz Schamlewski i Kamil Dembiec. Często za Długosza wchodził Damian Dobosz, a sporadycznie za Szczurka – Sebastian Matula.

Niepokojące było zakończenie spotkania, gdy pod koniec meczu, z powodu kontuzji, boisko opuścił Patryk Szczurek. To jest to czego od początku boję się najbardziej, czyli żeby na play-offy, z powodów zdrowotnych, nie wypadł ktoś z duetu Szczurek – Krzysiek.

Mecz ten pokazał, że Kaczorowski i Schamlewski mogą być np. dobrymi zmiennikami w polu zagrywki.

Jak na rangę meczu i klasę przeciwnika, to była dobra frekwencja. Pierwszy raz od wielu tygodni pojawiłem się na hali pół godziny przed meczem i przeraziłem się, bo trybuny były puste. Mało ludzi było jeszcze w chwili prezentacji obu zespołów, ale w trakcie meczu było już nieźle. Klub Kibica, wsparty pozostałymi kibicami zaopatrzonymi w klaskacze, zagłuszył przyjezdnych fanów.

{morfeo 496}

Więcej moich zdjęć z tego meczu na przegladligowy.com [TUTAJ](#)

Filmik z pomeczową fetą [TUTAJ](#)

[instagram.com/mojewielkiemecze](https://www.instagram.com/mojewielkiemecze)

@MojeWielkieMecz